

Słowo Boże: J 19,25-27

Zdarzenia - Słowo Boże: J 19,25-27

Tytuł	Słowo Boże: J 19,25-27
Kiedy	Cz, 28. maj 2026

Opis

Słowo Boże:	J 19,25-27
-------------	------------

"A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «NIEWIASTO, OTO SYN TWÓJ». Następnie rzekł do ucznia: «OTO MATKA TWOJA». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie."

P: Oto Słowo Boże! — W: Bogu niech będą dzięki!

Pomoc w rozważaniach:

- Miłość Jezusa do nas ludzi nie może być mierzona ludzkimi normami, ludzkimi pojęciami o miłości. Miłość Jezusa do nas, to Miłość Boga do człowieka!

- Jak wielką Miłość miał Jezus do nas, ludzi, do każdego jednego z nas, dowiadujemy się właśnie z tej ostatniej - po ludzku mówiąc - jakże tragicznej sceny Jego Życia, gdy ON w okrutnych cierpieniach umierał za nas na krzyżu, - za nas, gdyż każdy człowiek swoimi własnymi grzechami oddaje się w niewolę piekła. Wyzwolenie z tej niewoli kosztowałoby każdego z nas bardzo dużo, bo szatan nie łatwo wypuszcza ze swych szponów to, co już zdobył. Jezus podjął więc walkę przeciw szatanowi, której stawką było uwolnienie człowieka. Szatan przegrał. Jezus wygrał. A więc Jezus cierpiał za człowieka i przywrócił mu wolność. - Wolność ta nie działa jednak całkiem automatycznie, to znaczy, że człowiek może tę wolność znowu utracić, ale Jezus w Swej Nieskończonej Boskiej Dobroci zostawił nam pewien skarbiec wolności, z którego możemy swobodnie czerpać, oczywiście pod pewnymi warunkami. Tym skarbcem są Święte Sakramenty Kościoła. Szczególnie ważnymi dla codziennego życia człowieka są: Święty Sakrament Pokuty, jako Sakrament nawrócenia człowieka, Sakrament Miłosierdzia Bożego, Sakrament pojednania człowieka z Bogiem - oraz Sakrament Eucharystii czyli Sakrament przedziwnej Obecności Boga wśród nas, Sakrament zjednoczenia z Bogiem w miłości.

- Słowo Boże ukazuje nam dzisiaj Miłość Jezusa pełnego troski o Swoją Matkę i Swojego ucznia. Wiemy jednak, że nie chodziło tu jedynie o Maryję i Jana. Oni oboje są pewnymi figurami ukazującymi pełnię, troszczącej się o ludzi, Miłości Boga. Dlatego Kościół tłumaczy nam, że w tej scenie Jezus, oddając Jana pod opiekę Matki, oddał Jej w nim całą ludzkość, każdego człowieka, wszystkich **"KTÓRZY SŁUCHAJĄ SŁOWA BOŻEGO I ZACHOWUJĄ JE."** (Łk 11,28). - Zaś Matkę Swoją uczynił Jezus duchową Matką wszystkich nas. - Co za radość i szczęście może ogarniać serce każdego człowieka, który sobie uświadomi, że ta Przepotężna Pani, Królowa Wszechświata, jest naszą ukochaną Matką, która troszczy się o nas, lepiej niż to potrafi

czynić każda ziemska matka. - Tej miłości i troski Matki z Nieba mogą doświadczyć wszyscy, **"KTÓRZY SŁUCHAJĄ SŁOWA BOŻEGO I ZACHOWUJĄ JE. "** (Łk 11,28).

- Pomyślmy jeszcze ile musiała wycierpieć Maryja, gdy stała pod krzyżem i bezradna patrzyła na straszne cierpienia Jej umęczonego i konającego Dziecka! Ona jednak nikogo nie przeklinała, nikomu nie złorzeczyła, lecz na pewno razem z Jezusem modliła się: **"Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią."** (Łk 23,34).

Z dzielnego, odważnego, cierpliwego i spokojnego trwania pod krzyżem promieniuje Jej wielka miłość, która Ją łączy z Ojcem, Synem i Duchem Świętym na wieki!

- Na temat siły tej Miłości pisze św. Paweł Apostoł: **"Któż nas może odłączyć od Miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz? ... Ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował. I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani Aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od Miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym."** (Rz 8,35.37-39).

- Maryja pozostała wierna poleceniu Jej Syna aż do końca Jego Życia i do dziś troszczy się nieprzerwanie o wszystkie Swoje duchowe dzieci, to znaczy o tych, **"KTÓRZY SŁUCHAJĄ SŁOWA BOŻEGO I ZACHOWUJĄ JE."** (Łk 11,28).

· Czy mogę rzeczywiście powtórzyć za św. Pawłem - że nikt i nic nie może mnie **"odłączyć od Miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym"** ? - Czy staram się być zawsze tak wiernym wobec Maryi i z Maryją wobec Jezusa, abym sobie rzeczywiście zasłużył na to, by Maryja była moją Matką, a ja Jej ukochanym dzieckiem? - Czy jest mi już znana droga do Maryi, a z Maryją do Jezusa, którą szedł, naśladowując cnoty Maryi, św. Ludwik Maria Grignion z Montfort?

W świetle Słowa Bożego - czyniąc dobre postanowienie - przepróśmy Boga za wszelkie nasze zaniedbania, winy i grzechy, z pokorą prosząc o ich przebaczenie

Modlitwa dnia:

Modlmy się: Prosimy Cię, Boże, niech Twoja łaska zawsze nas uprzedza i stale nam towarzyszy, pobudzając naszą gorliwość do pełnienia dobrych uczynków. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.